

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA
oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetro-
trowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA

znajduje się w Katowicach. ul. św. Stanisława 4.

Nr. 175

Katowice, sobota 1-go sierpnia 1931 r.

Rok 30

Daremnne wysiłki sekciarzy.

Głośną była swego czasu afery duchownego t. zw. „kościół narodowy“ w Polsce, Zacharjasiewicza, który połączył się z sekciarskimi kapłanami kościoła czecho-słowackiego, celem utworzenia narodowego kościoła słowiańskiego. Według krążących wówczas opowiadań, akcją tą kierował zakulisowo minister Benesz, czemu wówczas jego prasa żywo zaprzeczała, twierdząc, że min. Benesz nie zajmuje się propagandą sekciarstwa w republice czecho-słowackiej. Zarzut ten jednak wciąż staje się aktualny, gdyż wszystkie ogłoszenia i komunikaty kościoła czecho-słowackiego umieszcza stale prasa min. Benesza. Obecnie oficjalny jego organ „Veczerni Czeskie Slovo“ przynosi wiadomość, że dzięki staraniom kościoła czecho-słowackiego tworzy się w Czecho-Słowacji wspólny front antypapieski i że w tym celu wyjeżdża „patriarcha“ Prochaska do Anglii i Francji dla uzgodnienia akcji, skierowanej przeciw Watykanowi. Według relacji wspomnianego pisma, w sierpniu i we wrześniu wezmą udział delegaci kościoła czecho-słowackiego w kilku zagranicznych naradach w związku z utworzeniem frontu antywatykańskiego. Kościół czecho-słowacki będą reprezentować Prochaska i berneński „biskup“ dr. Steiskal. W dniach od 15 do 20 sierpnia br. odbędzie się w High Leighu w Anglii posiedzenie wydziału wykonawczego t. zw. Konferencji sztokholmskiej i lozańskiej, celem uzgodnienia akcji kościołów narodowych, tworzących wspólny front przeciwko Kościołowi rzymskokatolickiemu. We wrześniu br. zaś odbędzie się konferencja w Cambridge w sprawie międzynarodowej akcji pokojowej, wszczętej przez kościoły narodowe. W drodze powrotnej zatrzyma się Prochaska w Paryżu, by wziąć udział w konferencji t. zw. wolnego kościoła katolickiego we Francji, oraz spotkać się z „biskupem“ owego kościoła, Winaertem. Wolny kościół we Francji jest w założeniu bliskim kościołowi czecho-słowackiemu, a propagandę odszczepieńczą rozwija między katolikami i protestantami francuskimi, co prawda z nieładowaniem.

W związku z tą sprawą należy wspomnieć, że czeskie ministerstwo oświaty udzieliło stypendjum t. zw. włoskiego niejakiemu Schacherlemu, byłemu księdzu katolickiemu, który stał się obecnie zażartym propagatorem kościoła czecho-słowackiego. Schacherle wyjeżdża za owe stypendjum do Włoch, celem dalszego kształcenia, a co w prasie katolickiej wywołało wielkie oburzenie. Dopatrzuje się ona bowiem pewnego związku między wyjazdem Schacherlego do Włoch a obecną kampanią antypapieską włoskiego rządu faszystowskiego.

Kościół katolicki jest zbyt silny i na wiecznych zasadach oparty, by propa-

Represje przeciw pismom polskim w Niemczech.

Berlin. (Pat.) Nadprezydent prowincji górnośląskiej odebrał debet na okres 2-tych tygodni dziennikowi „Polonii“ oraz zawiesił na ten sam okres czasu „Katolika Codziennego“. Nowy ten krok w stosunku do dwóch dzienników polskich po zawieszeniu „Gazety Olsztyńskiej“ wydany został na podstawie drugiego dekretu prezydenta Hindenburga, ograniczającego wolność prasy. Rozporządzenie to motywowane jest ukazaniem się w obu tych pismach w dniu 22 względnie 26 lipca artykułów rzekomo mogących wywołać wśród ludności bardzo niebezpieczne w obecnych czasach zaniepokojenie, podburzyć masy robotnicze przeciwko innym sferom społecznym oraz przeciwko rządowi a tem samem zakłócić bezpieczeństwo i porządek publiczny. Zakaz, wydany przeciwko „Polonii“ uzasadniany jest ponadto tem, że jako by treść jej wywodów mogła wywołać wśród ludności nieufność do wydawanych przez rząd Rzeszy rozporządzeń.

Sfery polskie na Śląsku Opolskim przyjęły zarządzenie rejencji jako akt nacisku politycznego, nie mającego nic wspólnego z uzasadnieniem jakie rejencja podaje.

Bytom, 31. 7. (tel. wł.) Wielkie wrażenie wywołało tu zawieszenie na okres 2-tych tygodni „Katolika Codziennego“ przez nadprezydenta prowincji górnośląskiej. Wiadomość ta zbiega się z zawieszeniem wydawnictwa „Gazety Olsztyńskiej“ przez nadprezydenta wschodnio-prusk. na okres przez 4 tygodnie. Władze pruskie powołują się w obu wypadkach na dekrety prezydenta Hindenburga z marca i lipca i twierdzą, że treść artykułów groźna jest dla bezpieczeństwa publicznego. „Katolika Codzien.“ zawieszono za artykuły z 18 („Zamknięcie banków“), 26 bm. („Rozporządzenie na papierze“) i 28 bm. („Ludność wiejska zaopatruje się w towary“). „Gazeta Olsztyńska“ zawieszono za artykuły o-

głoszone 16 i 19 bm., z tem twierdzeniem że zawierają obraźliwe i pogardliwe słowa pod adresem rządu Rzeszy. „Katolik Codzien.“ nie będzie się pojawiał od 29 bm. aż do 13 sierpnia rb., „Gazeta Olsztyńska“ od 29 bm. do 25 sierpnia rb.

Zarządzenie władz niemieckich jest odzwierciedleniem nienawistnych nastrojów rządu i społeczeństwa niemieckiego do wszystkiego co polskie. Wielki odłam prasy niemieckiej o wypadkach, jakie mają miejsce od kilku tygodni w Rzeszy wyraża się w słowach bez porównania ostrzejszych, bezwzględniej, niż zawieszone dwa pisma polskie. Chodzi władzom prusk. o skorzystanie przy sposobności z dekretu ograniczającego wolność prasy, by za jednym zamachem — pozbyć się nienawistnej prasy polskiej. Tak też to zrozumiał społeczeństwo polskie i tak to zrozumie zapewne zagranica...

(Zawieszenie dwóch odrazu pism polskich nie zaskakuje w Polsce nikogo. Fala nienawiści przeciwko Polsce i Polakom gdziekolwiek byli, zmieniała się w ostatnich czasach w prawdziwy szal, urasta do rozmiarów obłędu. Mógłoby się здаwać, że ciężkie czasy, jakie na Niemców przyszły, opamiętają ich. Tymczasem jest wręcz przeciwnie. Niezależność gospodarczą, niezależnienie się od gospodarki niemieckiej, ujawnione w dniach krachu niemieckiego, wzmoгло jeszcze nienawiść. Przyczyniło się też do tego trzeźwe ocenianie położenia w Niemczech przez prasę polską, demaskowanie przez nią blufu i szantażu niemieckiego, zawartego w dużej mierze w „kra-
chu“. Próba zniszczenia pism polskich przez Niemców ma jak wszystko dwie strony medalu. W swem zacietrzewieniu i zaślepieniu zapominają widocznie Niemcy w Rzeszy o istnieniu niemieckich pism na terenie Rzplitej Polskiej. Możeby tak „Kat. Ztg.“ i jej towarzysze dali odpowiedniego „winka“ panom nadprezydentom!...

Lekarstwo na chorobę Niemiec.

Paryż. (PAT.) W dzienniku „Actualites“, stanowiącym dodatek polityczny, wydawany przez Agencję ekonomiczną i finansową, bardzo poczytnego Biuletynu Finansowego, Henryk Berenger pisze m. in. co następuje: Lekarstwa na chorobę, na którą cierpią Niemcy, szukać należy nie w Anglii, ani w Ameryce, ani we Francji. Lekarstwo to znajduje się w samych Niemczech i tylko tam znajdować się może. Gdy Niemcy za-

ganda sekciarzy mogła mu istotnie zaszkodzić. Działalność sekciarzy może jednak wnieść na pewien czas zamęt w społeczeństwo (Polska będzie nawet od tego niewątpliwie wolna) oraz w zabiedzoną po wojnie ludność wnieść niepokój i dlatego robota sekciarzy zasługuje na potępienie ze strony społeczeństwa.

czną szanować swe słowo i swój podpis, gdy uporządkują swą politykę i wprowadzą do swej rachunkowości pewne oszczędności, zobaczą oni, jak odrodzi się zaufanie, a z nim razem szerokie możliwości kredytowe. Do tego czasu nic pewnego nie da się dla Niemców uczynić. Nie wystarczą na to skarby świata całego. Stopniałyby one bez najmniejszej korzyści, ginąc w przepaści, pełnej sprzecznych przejawów. Wśród ogólnego nerwowego kręcenia się Francja powinna zachować swą zimną krew. Ta zimna krew uratowała ją w krytycznej chwili 1926 roku. Pragniemy jedynie, aby na świecie zapanował rozsadek i bezpieczeństwo, lecz pragniemy tego stanowczo. Jeżeli Niemcy ze swe strony zapragną tego samego, kredyt i dobrobyt przywrócone zostaną razem z pokojem i zaufaniem; w przeciwnym razie nic z tego nie wyniknie.

Porozumienie możliwe tylko z Niemcami republikańskimi.

Paryż. (PAT.) W związku z mającym się odbyć dnia 9 sierpnia plebiscytem z inicjatywą hitlerowców w sprawie rozwiązania sejmu pruskiego Herriot w dłuższym artykule w „Ere Nouvelle“ rozważa szanse dojścia do porozumienia z Niemcami i zaznacza, że porozumienie jest możliwe tylko w tym wypadku, gdy wbrew hitlerowcom wyjdą zwycięskie Niemcy szersze republikańskie i demokratyczne, które powstały po zgromadzeniu wejmarskim, a które 9 sierpnia czeka ostateczna rozgrywka, gdyż w głębi naszego przekonania, w polityce zagranicznej, którą kierują pewne ogólne poglądy, nie oddzielamy od siebie dwóch pojęć: demokracji i pokoju.

Początek inflacji w Niemczech.

Berlin. (PAT.) Rada państwa zaaprobowala wczoraj przedłożenie ministerstwa finansów w sprawie wypuszczenia bilonu srebrnego w wysokości 100 milionów marek w monetach 5 markowych. Zarządzenie to złagodzić ma trudności w obrotach gotówkowych.

Berlin. (PAT.) Bawiący tu od kilku dni przedstawiciele banków zagranicznych, którzy prowadzili rokowania w sprawie niewycofywania przez zagranicę kredytów z Niemiec, opuścili wczoraj Berlin.

Obrady Związku Ofiar Wojennych.

Praga. (Pat.) W czwartek rozpoczął się tu kongres Związku Ofiar Wojennych t. zw. „Fidac“. Uroczyste otwarcie kongresu odbędzie się w piątek. Dziś obradowała sekcja ociemniałych, która uchwaliła manifest za utrzymaniem pokoju. Manifest ten ma być rozesłany po całym świecie. W kongresie bierze również udział delegacja z Polski.

Pomnik dla W. księcia Witolda.

Kowno. (Pat.) Odbyło się tu poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę pomnika wielkiego księcia litewskiego Witolda. Poświęcenia dokonał ks. Juszką, który w kazaniu wspominał o konieczności wyzwolenia „uciemiężonej Wileńszczyzny“.

Podwyższenie stopy dyskontowej w Szwecji.

Sztokholm. (Pat.) Riksbank podwyższył stopę dyskontową o 1 proc. do 4 proc. Podwyższona stopa wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Bomby ostrzegawcze.

Berlin. (Pat.) Hugenbergowska Agencja „Telegraphen Union“ donosi, że dla uniknięcia przekraczania granicy niemieckiej przez samoloty polskie wydano polecenie ostrzegania zagranicznych samolotów przy pomocy specjalnych bomb sygnałowych nowego systemu. Po praktycznym wypróbowaniu tych bomb przez komisję rzeczoznawców lotniczych, wręczono je pogranicznej policji w Trzcianie i Krzyżu. Bomby te, wyrzucone w powietrze wybuchają z silną detonacją, przyczem powstaje biała chmura w kształcie spadochronu, widoczna przez dłuższy czas na firmamencie.

TELEGRAMY.

Jeszcze jeden krach bankowy w Niemczech.

Berlin. (Pat.) Bank prywatny Mayersfelda w Brunświku z powodu trudności finansowych ogłosił niewypłacalność. Firma istnieje od przeszło 100 lat.

Zagranica protestuje przeciw opłatom paszportowym w Niemczech.

Berlin. (Pat.) Według informacji prasy, protest przeciwko opłacie 100 marekowej za wyjazd zagranicę obywateli niemieckich zgłosiły nietylko Austria, Czechosłowacja i Szwajcaria, lecz również Jugosławia i Włochy.

O kontrolę nad bankowością niemiecką

Berlin. (Pat.) Zarząd naczelny Związku robotniczych organizacji zawodowych uchwalił rezolucję, w której domaga się m. in. utworzenia komisariatu bankowego, mającego rozstrzygać urzędową kontrolę nad niemieckim rynkiem pieniężnym. Rezolucja podkreśla konieczność obniżenia cel na produkty rolnicze i przemysłowe oraz oparcia polityki zagranicznej Niemiec na porozumieniu z Francją.

Przemysł przeciw prezydentowi Banku Rzeszy.

Berlin. (Pat.) „Boersen Kurier“ donosi, że zarząd Związku przemysłu niemieckiego na posiedzeniu wystąpił przeciwko prezydentowi Banku Rzeszy dr. Lutherowi. Jeden z członków prezydium upoważniony został do zakomunikowania kanclerzowi Brueningowi odośnej uchwały zarządu.

Miasto niemieckie, które wypłacać będzie pensje w ratach.

Berlin. (Pat.) Wobec trudności finansowych miasto Trewir zmuszone zostało do wydania zarządzenia, w myśl którego pensje urzędników w miesiachu sierpniu wypłacone będą w trzech ratach.

Przygotowania policyjne na dzień komunistyczny w Paryżu.

Paryż. (PAT.) Rząd i odośne władze powzięły szereg zarządzeń w związku z przewidywanymi manifestacjami w dniu 1 sierpnia. Wszelkie pochody oraz uliczne mitingi zostały zabronione. Akty sabotażu, gwałtu oraz stawianie przeszkód swobodnemu wykonywaniu pracy spotkają się z ostrymi represjami. Cudzoziemcom, którzyby wzięli udział w manifestacjach, grozi niezwłoczne wydalenie z granic Francji.

Z Ameryki do Turcji bez lądowania.

Stambuł. (Pat.) Wczoraj po południu wylądowali tu lotnicy Boardman i Polando kończąc w ten sposób lot transatlantycki bez lądowania, rozpoczęty w Nowym Jorku. Lądowanie odbyło się

„Zeppelin“ w drodze powrotnej.

Moskwa. (PAT.) Sterowiec „Zeppelin“ przeleciał nad Leningradem. Okrążywszy lotnisko, sterowiec zrzucił spadochron, do którego przywiązane były bilety dr. Eckenera, komendanta sterowca i prof. Samojłowicza, adresowane do komendanta portu lotniczego a zawierające wiadomość, że z powodu niepogody „Zeppelin“ zmuszony jest zaniechać lądowania i kieruje się na południe.

Berlin. (PAT.) Sterowiec „Hr. Zeppelin“ nie dotarłszy do celu swego lotu, jakim były wyspy Nowosyberyjskie, jak wiadomo, zawrócił z drogi i w przyspieszonym tempie, nie lądując nigdzie po drodze, przybył do Berlina. Przyczyna tej nagłej zmiany pierwotnego planu jest nieznana. Na powitanie ekspedycji przybyli na lotnisko berlińskie Tempelhof ministrowie komunikacji Goerard jako przedstawiciel rządu Rzeszy, nadburmistrz Sahm, dyrektor Towarzystwa Aeronautyki i przedstawiciele lotnictwa niemieckiego. Dochód z biletów wejścia na lotnisko, obliczony na 25.000 marek, na za-

danie komendanta sterowca dr. Eckenera przeznaczony został na pokrycie części kosztów ekspedycji.

Moskwa. (PAT.) Korespondent agencji Tass donosi z pokładu sterowca „Hr. Zeppelin“: Przez 24 godziny byliśmy bez połączenia radiotelegraficznego. Pogoda sprzyja lotowi, wszystko w całkowitym porządku. We wtorek rano przelecieliśmy nad Ziemią Północną, nad którą wisiała gęsta mgła, co uniemożliwiło nam odnalezienie Uszakowa, przywódcy zimującej tam grupy. Po przelecieciu nad Ziemią Północną sterowiec skierował się nad półwysep Taimir, a następnie nad wyspę Dicksona, gdzie przy pomocy spadochronów zrzucano paczki, przeznaczone dla Uszakowa. W środę, dnia 29 lipca „Zeppelin“ doleciał do Nowej Zemli, gdzie nakręcano filmy kinematograficzne. Kierujemy się drogą na Archangielsk do Leningradu, gdzie przybędziemy prawdopodobnie w czwartek, dnia 30 b. m. między 5 a 6 godz. według czasu moskiewskiego.

Węgry winny zbliżyć się do Francji.

Budapeszt. (PAT.) W czasie dyskusji w izbie nad ustawą o pełnomocnictwach margrabia Pallavicini (chrześcijańska opozycja) podał ostrej krytykę politykę finansową i zagraniczną rządu, która nie wykazała żadnych wyników, jakkolwiek poruszona sprawa unii celnej niemiecko-austriackiej i „Anschlusu“ postawiły Węgry w środku zainteresowania ogólnego, dając im wielkie możliwości. Francja i jej kapitały nie będą popierały Niemiec dopóty, dopóki Niemcy nie zrezygnują z „Anschlusu“. Węgry powinny kierować swą politykę według orientacji francuskiej, jednak bez utraty sympatii Niemiec. Unia celna austriacko-węgierska zapewniłaby Węgrom kie-

rowniczą pozycję w kotlinie dunajskiej, znalazłaby poparcie ze strony francuskich polityków, gdyż w ten sposób Francja mogłaby stworzyć wał przeciw pangermanizmowi. Sympatie, łączące Węgry i Francję przed wiekami, muszą być na nowo odbudowane. Węgry, wchodzące na tę drogę, zapewnią sobie nową wielką przyszłość i nowe możliwości gospodarczego rozwoju. Mówca zaznaczył w końcu, że żądana przez niego polityka nie oznacza w żadnym razie antyniemieckiego kursu, albo też restauracji byłej monarchii austriacko-węgierskiej. Również poseł Szandl (jedność) wskazał na konieczność bezpośredniego kontaktu między Węgrami a Francją.

Zamach na wodza chińskiego.

Nankin. (PAT.) W Nan-czang, będącym kwatery główną naczelnego wodza nacjonalistów Czang Kai Sze-ka dokonano na niego w miejscowym parku śmiałego zamachu. Automobil wiozący Czang Kai Sze-ka został nagle obsypany strzałami przez ludzi ukrytych za drzewami. Nikt jednak nie został ranny. Zarządzona natychmiast obława nie wykryła sprawców zamachu. W

rezultacie późniejszych dochodzeń aresztowano trzech podejrzanych osobników, którzy podobno przyznali się, że otrzymali polecenie od rządu kantońskiego zamordowania Czang Kai Sze-ka. Według niesprawdzonych wiadomości wszyscy trzej aresztowani zostali natychmiast rozstrzelani. Wydano specjalne zarządzenia dla ochrony życia prezydenta rządu nacjonalistycznego.

najzupełniej normalnie. Lotnicy przelecieli dystans 4984 mil w ciągu 2948 minut. Na lotnisku oczekiwały władze tureckie, przedstawiciele miasta, oraz tłumy publiczności, które zgromadziły się wokół lotniska. Lotnicy wręczyli

gubernatorowi list prezydenta Hoovera, adresowany do prezydenta republiki tureckiej Mustafy Kemala Paszy.

Paryż. (Pat.) Na lotnisku w Le Bourget znaleziono kopertę, zawierającą kilka egzemplarzy dziennika „New York

Times“, przywieszoną do spadochronu, która rzucona była przez lotników amerykańskich Boardmana i Polando, odbywających lot z Nowego Jorku do Stambułu. Koperta była zaadresowana do mera Paryża.

Ciągłe niepokoje w Hiszpanji.

Madryt. (Pat.) Po odbyciu wiecu strajkujący robotnicy usiłowali urządzić manifestację. Policja sprzeciwiła się temu, aresztując dwóch osobników, których tłum usiłował uwolnić, obsypując policjantów strzałami i kamieniami. Trzech policjantów odniosło rany. Dokonano szeregu dalszych aresztowań.

Głos jugosłowiański o stosunkach z Niemcami.

Zagrzeb. (Pat.) „Novosti“ omawiając niepowodzenie konferencji w Paryżu i w Londynie, stwierdzając, że póty kryzys gospodarczy Niemiec nie będzie zażegnany, dopóki będzie istniał kryzys zaufania zagranicy w szczególności do polityki niemieckiej. Akty takie jak: ogłoszenie unii celnej niemiecko-austriackiej, demonstracje stahlhelmowców, szaleństwa narodowych socjalistów wreszcie nieprzyjazne ustosunkowanie się samego rządu niemieckiego do wszystkich spraw dotyczących Francji lub Polski, nie może się przyczynić do podtrzymania zaufania do Niemiec. Jako charakterystyczne przykłady wpływające na utratę zaufania do Niemiec, autor przypomina ostatnie demonstracje stahlhelmu na granicy polskiej, oraz spekulacyjną akcję giełdową wymierzoną przeciwko złotemu, na którą znaleziono środki, pomimo, że Niemcy znajdowały się na krawędzi przepaści. Zaufanie narodów mogą Niemcy pozyskać tylko przez stałe utrzymywanie lojalnych stosunków z sąsiadami a przede wszystkim przez okazywanie dobrej woli.

Nauczyciele w Chicago od 2 miesięcy bez pensji.

Chicago. (Pat.) 14.000 nauczycieli szkół publicznych w Chicago grozi ruina finansowa, albowiem od dwóch miesięcy nie otrzymali oni od władz miejskich swoich pensji. Wydali oni swoje oszczędności, a wielu się zadłużyło i zachodzi obawa, że domy ich będą wystawione na licytację, albowiem nie mogą zapłacić podatków. Wydział oświatowy miejski winien jest nauczycielom w zaległych pensjach blisko 11 milionów dolarów (około 100 milionów złotych).

B. Shaw u Stalina.

Moskwa. (Pat.) Stalin przyjął Bernarda Shaw'a (znanego sędziwego pisarza angielskiego) i odbył z nim rozmowę, która trwała 2 i pół godziny. Przy rozmowie obecni byli lord Astor z małżonką, lord Lothian i komisarz spraw zagranicznych Litwinow.

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

52)

(Ciąg dalszy.)

Z tem postanowieniem udała się do kuchni, nie wszedłszy nawet do izby dla przywitania Jerzego. Tenże usłyszał głos jej i spoglądał z zdumieniem na Marcina. Krew uderzyła mu nagle do głowy. Czyżby Teresa miała gospodarzowi... Nie, to być nie może!... A jednak, ten podpadający chłód ze strony Marcina, ta obojętność ze strony gospodyni? Jerzy nie był jednak tym człowiekiem, którego można przestraszyć. Zapytał zatem mimowoli:

— Dla czegoż to gospodyni nie pozwoli się przywitać z sobą? Czy może wydaję jej się teraz za nieporządną?

Marcin spojrzał na Jerzego nieśmiało i odrzekł:

— Ona jest w kuchni i przyprawia jedzenie a przy takiej czynności niebardzo pozwalają sobie kobiety przeszkadzać.

— Na, ona ma właściwie słusność, boć właściwie ja powinienem ją najpierw przywitać! Przy tych słowach

powstał i opuścił izbę. Gospodarz siedział jak na rozżarzonych węglach, lecz wstydził się postępować za nim i dlatego wszystkie swe zmysły wyteżył, ażeby pochwytać nieco rozmowy, jaką, będąc ze sobą prowadzili. Właśnie w chwili, gdy Jerzy wchodził do pokoju zamyślała Teresa, wysłać Magdalene za jakimś sprawunkiem. Teraz jednak milczała i rozkazała jej kartofle strugać. Z wesołym obliczem podał Jerzy gospodyni rękę, lecz Teresa dała spojrzeniem mu wymowny znak, który rozumiał, ażeby poprzestał na zwykłym przywitaniu. Zamienił z Teresą kilka pojedynczych zdań, jak to przy przywitaniu, przyczem nieznacznie szepnął jej do ucha, ażeby wysłała Magdalene. Teresa jednakowoż nie zrozumiała go, lub też zrozumieć nie chciała; zarazem odpowiedziała mu krótko i zwięźłowato. Oczy jej tą razą nie mówiły. Starła się przytem unikać jego wzroku, jak mogła. Zaambarasowany i z oburzonem sercem wydobył jeszcze z siebie kilka obojętnych słów, poczem opuścił kuchnię, ściskając pięści z gniewu.

Przyniesiono jedzenie, przyczem panowała jakaś nieznośna cisza. Gospodarz żadnem słowem nie napomknął o

nowych stosunkach w zagrodzie, nie wspominał również o weselu Jana, ani też o jego zastępcy. Gospodyni przez krótki tylko czas pozostała przy stole i niewinniejszy się mnóstwem pracy, wybiegła napowrót do kuchni.

Poznał nasz Jerzy, że w zagrodzie Marcina zmieniła się atmosfera nadzwyczaj i że on jest tu zupełnie niepotrzebny a nawet wprost zbyteczny. Zajechał tu, ażeby spędzić miły wieczór i odebrać od Teresy uzbierane pieniądze na przyszłą podróż, a znalazł jedynie poważne oblicza i serca, które odwracały się od niego z obojętnością.

Powstał więc od stołu i zaprząwszy konie, wyjechał chłodno, rzuciwszy małżonkom na pożegnanie obojętne słowa „Dobranoc“. Na dworze raz jeszcze się obrócił na swym koźle i groźnie podniósł bat w stronę zagrody a usta wymawiały groźbę.

— Tego ci nie zapomnę, dumna gosposiu! Już po raz drugi obchodzisz się z zemną w sposób pogardliwy! Tą razą jednak nie pozwoli się Jerzy tak łatwo usunąć z drogi!

Podciął równocześnie konia i znikł wkrótce w ciemnościach nocy.

— Słuchaj, Tereso — powiedział

Marcin do żony, zanim się udał na spoczynek — mnie się zdaje, żeś miała słusność co do Jerzego. Nie jest on odpowiedni za parobka w naszej zagrodzie. Dziś go sobie obejrzałem spokojniejszym okiem... ten człowiek mnie się rzeczywiście nie podoba!

Teresa ucałowała Marcina z radości. Ciężkie brzemie spadło z jej piersi po tych słowach męża. Jednak nie pozbyła się zupełnie niepokoju, jaki ją przyniósł. Myślała o skutkach gniewu Jerzego. Lecz postanowiła pozostać mężną i opierać się napaściom jego, postanowiła pozostać dla Marcina wierną żoną i miłością oraz przywiązaniem zmyć plamę, którą Jerzy mógł na niej wskazać Marcinowi.

XXV.

Minęły od tego czasu miesiące. Zdawało się, że do zagrody Marcina powróciły na zawsze spokój i zgoda. Nawet Teresa powoli rozpogodziła swoje czoło, choć od czasu do czasu wspomnienie o Jerzym napierało umysł i serce jej jakimś złem przeczuć. Jeśli powie gospodarzowi, w jakim stosunku ona stała do niego, ażeby się na niej pomścić.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota
1
sierpnia

Św. Piotra w okowach.
Św. Fausta, męczennika.
Św. Feliksa, męczennika.
Św. Euzebjusza, biskupa.

Kalendarz słowiański: Rolisław.

Jutro, niedziela, 2 sierpnia: N. M. P. Anielskiej. Św. Alfonsa Liguorego, biskupa. Św. Stefana, papieża. Św. Rutyljusza, męczennika.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 4.18, o godz. 19.54
Księżyc o godz. 21.11, o godz. 7.13.

W Rzymie u stóp ewalińskiego wzgórza uroczystość św. Piotra w okowach. Święto to ustalono na pamiątkę wyzwolenia Piotra z więzienia, o czym mówią Dzieje Apostolskie. Okowy, łańcuchy, którymi był związany św. Piotr, są wyrazem tego, jak on był przywiązany do Chrystusa wiarą i miłością gorącą.

W Rzymie przy Via Latina męczennictwo św. Fausta, także św. Bonusa kapłana i Maura z 9 towarzyszami, których walki opisane są w aktach św. Stefana, papieża.

W Gironie w Hiszpanji dzień zgonu św. Feliksa, męczennika, którego po różnorakich męczarniach na rozkaz cesarza Dacjana biczowano tak długo, aż swą nieprzezwykłą duszę za Chrystusa oddał.

W Vercelli pamiątka św. Euzebjusza, biskupa i męczennika, za swą wiarę wygnanego najprzód do Scytopolis pod cesarzem Konstancjuszem, a potem do Kapadocji. Później mógł wprawdzie wrócić znowu do swych owieczek, ale wnet padł ofiarą podstępów arjańskich. Jego uroczystość obchodzi się w dniu jego święceń biskupich, dnia 15 grudnia.

Baczność pątnicy i przewodnicy pielgrzymek.

Dla wygody pątników wydano książeczkę p. t.: „Zbiorek pieśni pątniczych do Matki Boskiej Piekarskiej i do św. Anny oraz do obchodów kalwaryjskich”. Książeczka zawiera 58 najpotrzebniejszych i najużywanych pieśni, śpiewanych w drodze do Piekaru i w powrocie do domu, przy obchodzie Kalwarii, Drogi Krzyżowej, pieśni o św. Annie oraz pieśni dziękczynne. Każdy pątnik, udający się do Piekaru lub też na Górę św. Anny powinien być w posiadaniu „Zbiórki pieśni pątniczych”.

Cena egzemplarzy 1 złoty. Przy odbiorze 50 lub 100 egzemplarzy daje się stosowny rabat. Najpraktyczniej, że przewodnik nabydzie pewną ilość książeczek i rozprzeda je pomiędzy pątników. Informację udziela redaktor „Katolika”, do którego można się zwrócić ustnie lub pisemnie pod adresem: Redaktor Franciszek Godula w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

—XOX—

Biura porady prawnej „Katolika” będą czynne w miesiącu sierpniu 1931 r. w dni następujące:

W Katowicach w redakcji „Katolika” przy ulicy św. Stanisława 4 (I. piętro) w poniedziałki 10, 24 i 31 sierpnia oraz w czwartki 6, 13, 20 i 27 sierpnia br. tylko przed południem.

W Mikołowie w „Oberży Krakowskiej” p. Jana Kiela, ul. Krakowska 23 (przy targowisku) tylko w poniedziałki 3 i 17 sierpnia br. przed południem.

W Pszczynie u restauratora p. Michała Zawiszy przy ul. Gotsmana we wtorki 4, 11, 18 i 25 sierpnia br. tylko przed południem.

W Radzionkowie w domu kolportera „Katolika” p. Jakóba Cichowskiego — (przy targowisku) w środy 5, 12, 19 i 26 sierpnia br. tylko przed południem.

W Rybniku w restauracji p. Wieczorka przy ulicy Raciborskiej w soboty 1, 8, 22 i 29 sierpnia br. tylko przed południem.

Zaznaczamy jak najwyraźniej, iż biura porady prawnej są czynne tylko w dni wyżej podane. W inne dni nie udziela się porad. Do porady może przychodzić każdy czytelnik tam, gdzie mu najdogodniej.

Odpust Porcjunkuli w Panewniku.

Drugi sierpnia — to w kole roku kościelnego i w życiu gorliwych chrześcijan dzień szczególnego znaczenia, bo na ten to dzień przypada corocznie tak zwany Odpust Porcjunkuli. Nie zapowiada go się z ambony na kilka niedziel naprzód jak zwykle odpusty parafialne — nie poprzedzają go skrzętne i gorące po domach i koło kościoła przygotowania — nie zjeżdżają się nań goscie, nawet nie schodzą się rozśpiewane procesje ze sąsiednich parafii — nie towarzyszą mu rozbawionych i rozochoczonych przy uczcie rodzinnej roje krewnych i przyjaciół — nie przeszkadzają mu jarmarczne krzyki i gwarzenia kupców i kupujących oraz kwilące tony muzyki ulicznej jakoteż zabawek odpustowych, nie mających żadnego prawie związku z odpustem rzeczywistym — ale jest to odpust cichy, spokojny i nabożny od samego rozpoczęcia aż do zakończenia, jednym słowem odpust prawdziwy, któremu pozostała wartość istotna bez naleciałości dnia szarego. — Porcjunkula, to koncylium i obcowanie duchów.

Podniesie z potęgą swój głos dzwon jubileuszowy kościoła panewnickiego, zawtórują mu jego towarzysze, zgodni z nim w opowiadaniu chwały Bożej, usłyszcy to cały zespół głośnych kaznodziei spizowych w okolicy i poniesie wieść w nieskończoną dal, zahuczą burzliwe organy do wspólnego śpiewu niespornego a od tej chwili już tylko ciche

szepty nabożnych modlitw odbijać się będą o twarde ściany i wysokie sklepienia świątyni. Jakby nieme, martwe posagi, które z miejsca ruszyły, tak w kole posuwają się skupione w sobie i w Bogu postacie ludzkie z poważnością i cichością duchów. Otwierają się na oścież bramy Kościoła, mającego wszelką władzę w niebie, na ziemi i pod ziemią, a świątynia, w której odprawia się odpust Porcjunkuli staje się jakby wielką chrzcielnicą, z której żywy źródło oczyszczenia, pociechy i ulgi płynie aż do płomieni czyścicowych. Któżby i w tym roku jak w lata poprzednie nie chciał skorzystać z tej wprost narzucającej się sposobności skupienia i oczyszczenia się duchownego i niesienia pomocy duszom przez siebie niegdyś tak umiłowanym? Wymaga tego obowiązek chrześcijański.

Chcąc wszystkim wiernym z bliższych i dalszych okolic umożliwić zyskanie odpustu Porcjunkuli serdecznie wszystkich do swego kościoła zakonnego zapraszamy i niżej podajemy porządek nabożeństw: W sobotę 1 sierpnia o godz. 2 nieszpory. W niedzielę rano o godz. 6 i 8 śpiewane Msze św., o godzinie 6.30 i 10.30 kazania polskie z Mszą św. — O godz. 3 po południu nieszpory a po nieszporach wspólna godzina odpustowa przez Stolicę Apostolską przepisana.

OO. Franciszkanie w Panewniku.

dnia 21 marca br., ustalając ilość miejsc sprzedaży napojów alkoholowych w liczbie 20 000 dla całego państwa, ministerstwo skarbu wydało zakaz nadawania nowych i obsadzenia zwalnających się koncesyj na detaliczną sprzedaż takich napojów na terenie województw południowych i zachodnich, tj. krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, śląskiego, pomorskiego i poznańskiego. Ministerstwo zwraca uwagę, że składanie podań o takie koncesje, jest wobec powyższego zupełnie bezcelowe.

— Zniżka cen przyborów piśmiennych nastąpi we wrześniu. Ogólnopolski związek kupców branży piśmienniczej opracował nowy cennik, który będzie obowiązywał wszystkich kupców - detalistów na terenie całej Rzeczypospolitej. Nowy cennik przewiduje zniżkę cen większości przyborów piśmiennych, począwszy od dnia 1. września br., a więc w okresie największego popytu, o 5 do 10 procent w stosunku do cen dotychczasowych.

— Drugiego września początek roku szkolnego 1931-32. Kuratoria szkolne okręgowe rozesłały do szkół średnich i powszechnych okólniki, ustalające termin rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1931-32. Rok szkolny rozpocząć się ma dnia 2 września br.

Województwo śląskie.

* Jarmarki w województwie śląskim w miesiącu sierpniu 1931 r. Katowice: 18 sierpnia konie, bydło, świnię, owce i kozy. — Królewska Huta: 20 sierpnia bydło i konie. Lubliniec: 11 sierpnia bydło i konie. Mikołów: 12 sierpnia bydło, konie i kozy. Pszczyna: 5 sierpnia bydło i konie. Rybnik: 11 sierpnia bydło i konie. Stary Bieruń: 5 sierpnia kramarski i bydło. Szarlej: 5 sierpnia bydło i konie. Tarnowskie Góry: 22 sierpnia bydło i konie. Wodzisław: 4 sierpnia bydło i konie.

* Konferencja w sprawie nadmiernej świętówki w warsztatach reperacyjnych. W ubiegły wtorek odbyła się u komisarza demobilizacyjnego konferencja w sprawie nadmiernej świętówki, stosowanych w warsztatach reperacyjnych. W konferencji brali udział przedstawiciele związków zawodowych oraz rada zakładowa huty Baildona. W toku rozmów poruszono również sprawę huty Falwy.

W powyższych zakładach ograniczono liczbę załogi do 50 procent, a pomimo

tego wprowadza się tak nadmierne świętówki, że zarobek robotnika w większości wypadków nie dochodzi nawet do 80 złotych na miesiąc. Bywają wypadki, że mistrz zamawia robotników do pracy, a gdy ci się zgłoszą, kierownik odprawia ich do domu, twierdząc, że pracy niema, wywołując słuszne rozgoryczenie wśród robotników. W obronie pokrzywdzonych robotników wystąpili przedstawiciele związków zawodowych. Komisarz demobilizacyjny ze swej strony przyrzekł energicznie zająć się tą sprawą. W jak najkrótszym czasie zostanie zwołana wspólna konferencja kierowników warsztatów reperacyjnych z przedstawicielami robotników.

* Kolonie dziecięce Polskiego Czerwonego Krzyża. W sobotę, dnia 1 sierpnia br. wracają z kolonii letniej w Pietrzymowicach dzieci z Chorzowa, Mysłowic i dzieci, których rodzice otrzymali specjalne zawiadomienia. Odebrać je można w Katowicach na dworcu III. kl. peron III o godzinie 17.20. — W sobotę, dnia 1 sierpnia br. wyjeżdżają do kolonii leczniczej w Inowrocławiu dzieci z Katowic, Rybnika, Chorzowa, Lipin i dzieci, które otrzymały specjalne zawiadomienia. Zbiórka odbędzie się w Katowicach przed dworcem III. kl. o godzinie 11 przed południem.

* Firma francuska nabywa hutę „Pokoju”. Jak słychać, między przedstawicielami koncernu „Huta Pokoju” na Śląsku a znaną firmą francuską Schneider-Creuzot, toczą się rokowania o przystąpienie tej ostatniej firmy w charakterze udziałowca do śląskiego koncernu. Jak się dowiadujemy, rokowania w tej sprawie są na dobrej drodze i w najbliższym czasie firma francuska ma stać się właścicielem większości akcji „Huty Pokoju”.

* Szkoła muzyki kościelnej św. Grzegorza w Katowicach. Według „Motu proprio” Papieża Piusa X. powinni organiści i dyrygenci chórów kościelnych wobec wielkiego znaczenia, jakie ma śpiew i muzyka liturgiczna, posiadać wykształcenie odpowiednie do przepisów kościelnych. W tym celu więc założono Szkołę Muzyki Kościelnej „Św. Grzegorza” w Katowicach, która także została urzędowo uznana przez ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Zadaniem jej jest wszechstronne, teoretyczne i praktyczne, kształcenie organistów i dyrygentów chórów kościelnych. Przedmioty nauki są następujące: 1. liturgika teoretyczna i praktyczna, 2. język kościelny - łaciński, 3. śpiew gregoriański, 4. pieśni kościelne, 5. ćwiczenia na organach, 6. teoria muzyki (nauka o harmonji wzgl. harmonizacji, modulacji, formach, instrumentacji i partyturze), 7. solfeggio, 8. dyrygowanie, 9. estetyka, 10. historia muzyki kościelnej, 11. nauka o budowie organów i 12. nauka o dzwonach. Oprócz tego udziela się biurowości parafialnej, języka polskiego, rachunkowości i kaligrafii. Nauka trwa normalnie 3 lata i odbywa się ze względu na zawodowe zajęcia uczniów tygodniowo w trzech dniach po południu a to zwykle we wtorki, czwartki i soboty. Według rozporządzenia Najprzew. Kurji Biskupiej z dnia 30 maja 1928 roku, władze kościelne nie będą ustalały żadnego organisty, a z czasem i kościelnego, nie posiadających odpowiednich kwalifikacji, nabytych w tej szkole fachowej. Kurs nowy rozpocznie się we wtorek, dnia 1 września. Bliższych informacji udziela prof. Hoppe w Katowicach - Bogucicach, ul. Katowicka nr. 3.

* Powrót dzieci opolskich z kolonii letnich. W sobotę, dnia 1 sierpnia br. pociągiem nadzwyczajnym o godzinie 11.35 wyjedzie z Katowic do Bytomia około tysiąc dzieci ze Śląska Opolskiego, bawiących w ciągu miesiąca lipca br. na kolonjach letnich w Polsce, organizowanych przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech. Dzieci przyjadą z poszczególnych kolonii pociągami ranenmi, poczem po przeprowadzeniu podziału na punkcie zbornym kolonii letnich, ul. Stawowa 6, wyruszą przy dźwiękach orkiestry kolejowej na dworzec. Na dworcu pożegnania odjeżdżające dzieci Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej.

Z Katowickiego

Skupiński złożył całą winę na Powelskiego.

Katowice. Sędzia śledczy przesłuchał aresztowanych Henryka Otto - Powelskiego, Michała Musioła i Tadeusza Skupińskiego. Ten ostatni złożył szczegółowe zeznanie. Zeznanie to wypadło druzgocąco dla Powelskiego i Musioła. Skupiński całą winę złożył na Powelskiego oraz na Musioła. Wobec tego Skupińskiego wypuszczono na wolność.

Polak, dyrektorem w zarządzie zakładów pszczyńskich.

Katowice. W administracji zakładów przemysłowych ks. pszczyńskiego przeprowadzono ostatnio pewne zmiany. Dyrektorem w zarządzie zakładów mianowany został p. Zbigniew Ślesiński. Administracja powyższa składała się dotychczas wyłącznie z sił niemieckich. Siły polskie były w administracji pszczyńskiej rzadkością. Obecnie dopiero jednym z dyrektorów w zarządzie został Polak p. K. Ślesiński, znany szerokim kołom polskiego wychodźstwa we Wiedniu z czasów wojny światowej, gdzie był urzędnikiem ministerjalnym. Pozostawił on po sobie z tych czasów najlepszą pamięć. Stanowisko dyrektora objął p. Ślesiński w warunkach ciężkiej oczekuje od niego, że stanie on na wysokości zadania i naprawi to, co poprzednio w tej administracji zaniedbano i doprowadzi bodaj do częściowego spolszczenia tej niemieckiej administracji.

Ostrożnie mieszkańcy Panewnika.

Katowice. Dyrekcja policji w Katowicach podaje do publicznej wiadomości, że 23 dywizja piechoty urzęduje w czasie od 1—26 sierpnia 1931 r. z wyjątkiem niedziel i świąt tj. 2, 9, 15, 16 i 23 sierpnia rb. ostre strzelanie bojowe na strzelnicę w Panewniku (własność Zakładów Hohenlohego). Ludność przestrzega się przed niebezpieczeństwem grożącym w wypadku wejścia na teren strzelnicę w Panewnikach w dniach strzelań.

Ograniczenie handlu ulicznego.

Katowice. W „Dzienniku Urzędowym” województwa śląskiego ukazało się rozporządzenie policyjne z dnia 8-go lipca br., na mocy którego zakazane jest wywoływanie towaru przez handlarzy na ulicach miasta Katowic. Poza tym zabroniony jest postój furmanek w celach sprzedaży towaru na wszystkich ulicach Starych Katowic z wyjątkiem placu targowego, ul. Skargi, Krakowskiej w Zawodziu, ul. Markieki w Bogucicach i Wojciechowskiego w Załężu. Na innych ulicach dzielnicy II i III postój furmanek dozwolony jest tylko na krótki czas. Czekać na kupujących na jednym i tym samym miejscu jest zakazane. Niezastosowanie się do powyższych przepisów, będzie karane grzywną do 30 zł. lub aresztem do trzech dni. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 25 lipca br.

Przytrzymanie notorycznego złodzieja.

Dąb pod Katowicami. Dnia 27. bm. skradziono z bufetu ogrodowego restauratora Hermana Lipoka 6 skrzyń próżnych butelek, wartości 80 zł. W toku dochodzeń przytrzymał sprawcę tej kradzieży w osobie niejakiego Józefa Kaczmarka. Poza tym udowodniono mu kradzież wózka na szkodę Józefa Pasonia z Siemianowic. Skradzione rzeczy oddano napowrót poszkodowanym a Kaczmarka przekazano władzom sądowym.

Urządowanie kancelarii seminarjum ochraniarskiego.

Mysłowice w Katowickim. W okresie wakacyjnym urzęduje kancelaria dyrekcji seminarjum ochraniarskiego we wtorki i piątki od godziny 10 do 12.

Z poradni dla chorób wenerycznych.

Mysłowice w Katowickim. Poradnia dla chorób wenerycznych, mieszcząca się przy ul. Szkolnej 3, jest czynna we wtorki i piątki w czasie od godziny 3 do 4 po południu.

Dalsze aresztowanie w aferze Banku Spółdzielczego.

Mysłowice w Katowickim. W związku z oszustwami, wykrytymi w Banku Spółdzielczo - Handlowym w Mysłowicach, aresztowano dotychczas ogółem 6 osób. Ostatnio aresztowana została

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W lecznicy knapszaftowej w Rokietnicy zmarł 23-letni robotnik Wincenty P. z Górnik. Przy oględzinach zwłok stwierdzono na prawej łopacie ranę ciętą od noża. Prokuratorja obłożyła zwłoki aresztem, celem stwierdzenia przyczyny śmierci.

Na śmierć przejechany został na ul. Szarlejskiej na Rozbarku przez skrapiajkę miejską 3 i pół letni synek górnika Konopki. Chłopak bawił się przed domem na ulicy. Szofer skrapiajki, nie zauważywszy malca, najechał go, tylną kołową przeszło chłopakowi przez głowę, miażdżąc ją na krwawą masę. Zwłoki dziecka odstawiono do bytomskiego szpitala knapszaftowego.

Na kopalni „Heinitz” w Bytomiu został przysypany przez spadający węgiel cieśla górniczy Liebich z Król. Huty, przyczem doznał śmiertelnych obrażeń. Nieszczęśliwy zmarł w lecznicy knapszaftowej w kilka godzin po wypadku.

Z Zabrskiego.

Na ulicy Piotra i Pawła w Zabrze pewien inwalid rzucił się pod koła tramwaju i byłby poniósł śmierć, gdyby nie przytomność umysłu motorowego, który w ostatniej chwili zatrzymał wóz motorowy. Inwalidem zaopiekowała się policja.

Na polu zachodnim kopalni „Królów Ludwika” w Zabrze został ciężko okaleczony rurkarz Józef Wacławczyk. Pogotowie ratunkowe odstawilo go do szpitala knapszaftowego.

Na południu od Zaborza znajduje się stuletnia hałda kopalniana, która zasłania cały widnokrąg. Zdać się, że nie będzie już długo zawadzać, gdyż furmani czerpią z niej ziemię i kamienie. W ostatnich tygodniach zmniejszyła się poważnie i wkrótce zniknie zupełnie.

córka aresztowanego kupca Szwajcera z Mysłowic. Szwajcerówna ukrywała się w Ustroniu.

Nieszczęśliwy wypadek.

Nowa Wieś w Katowickim. Dnia 29 bm. znalazł 11-letni Józef Kadłub koło stawu na Karol Emanuel niewystrzelony kapiszon, który następnie doprowadził do wybuchu. Odłamkami kapiszonu okaleczony został znajdujący się w pobliżu 19-letni Nistrój z Nowej Wsi. Ranę umieszczono w szpitalu. Znalezione kapiszon pochodzi, jak zdołano stwierdzić, z kradzieży na kopalni „Litandra”.

Wycieczka do Ojcowa.

Rożdżeń - Szopienice w Katowickim. Grupa teatralna im. Jul. Słowackiego w Rożdżeniu - Szopienicach urzęduje w dniach 15 i 16 sierpnia br. wycieczkę turystyczną - krajoznawczą do Ojcowa. Program wycieczki przewiduje: w piątek, dnia 14 sierpnia w godzinach wieczorowych wyjazd z stacji Szopienice do Zabierzowa, skąd pieszo (lub furmankami) do Ojcowa. Dnia 15 i 16 zwiedzenie doliny Ojcowa, bramy krakowskiej, jamy Łokietka itd. Wieczorem o godzinie 18 powrót do Zabierzowa na pociąg. Koszta podróży, noclegi i bilety wstępu wynoszą około 10 zł. Udział w tej wycieczce mogą brać wszyscy, którzy chcą zwiedzić „Polską Szwajcarię”. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat grupy p. Konarkowski Walerjan, Szopienice, ul. 3 Maja 6. W razie odpowiedniej ilości zgłoszonych, możliwa jest zniżka kolejowa.

Z Król. Huty

Budowa nowych koszar wojskowych.

Król. Huta. Dzięki ofiarności magistratu Królewskiej Huty, powstana tutaj niebawem nowe koszary wojskowe. Niedawno temu dokonano już otwarcia ofert na wykonanie robót około budowy koszar. Najwyższa oferta wynosiła 599.158 zł. a najniższa 426.688 zł. Dla przyspieszenia budowy miasto rozdało prace pomiędzy kilka firm, by przed nastaniem mrozów koszary były naze-wną gotowe.

Z Raciborskiego.

Niezamężna Marja Michna z Raciborskiej Kuźni otrzymała z kasy chorych wezwanie, by stawiała się celem obserwacji do szpitala w Raciborzu. M. przyjechała do Raciborza, ale zamiast udać się do szpitala, wróciła na dworzec. W gorączce, jaka nią odwładnęła, straciła do tego stopnia przytomność, że nagle otworzyła drzwi wagonu i wyskoczyła z pociągu. Na szczęście odniosła tylko nieznaczne okaleczenia twarzy i rąk. Pogotowie kolejowe odstawilo biedną dziewczynę do szpitala w Raciborzu.

Miasto Racibórz będzie posiadać pierwszy sześciopiętrowy dom nad „Auką”. Na parterze będą składy a wszystkie mieszkania będą urządzone z wielkim przepychem. Snać mimo biedy, są jeszcze w Niemczech pieniądze na zbyt kosztowne budowle, służące tylko dla wygody „wybrańców” tego świata.

Z Oleskiego.

W ubiegłą niedzielę t. zw. „Landeschützen” w Oleśnie, urządzili na starej strzelnicy strzelanie ostrymi nabojami. W międzyczasie 6-letnia córeczka inwalida wojennego Czumpla przechodziła przez strzelnicę, lecz nie została zauważona przez strzelców. Dziecko otrzymało postrzał w głowę. Kula ugodziła dziewczynkę w czoło i przeszła głowę na wylot. Po zauważeniu wypadku, strzelcy przerwali dalsze ćwiczenia i odstawili dziecko do miejskiego szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Spłoszyły się konie pewnego gospodarza, pozostawione bez opieki przed „Rolnikiem” w Oleśnie i pobiegły z wozem na plac handlarza węgla Braguli. Znajdujący się na placu robotnik Myśliwiczek został wyrzucony i wleczone na dłuższej przestrzeni. Nieszczęśliwy odniósł tak ciężkie obrażenia, że go musiano odstawić do lecznicy.

Budowa nowych domów czynszowych.

Król. Huta. Krajowy zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych w Król. Hucie w pierwszych dniach sierpnia przystępuje do budowy czterech domów czynszowych na terenie Katowic przy ul. Poniatowskiego i Wandy. Domy te składać się będą z 133 pomieszczeń. Mieszkania przeznaczone są w pierwszym rzędzie dla urzędników, którzy są ubezpieczeni w wymienionym zakładzie. Będą to 4-piętrowe budynki nowoczesnie urządzone. Koszta budowy wyniosą przeszło 3 miliony złotych.

Z Świętochłowickiego

Urlopowanie 200 robotników.

Świętochłowice. Dyrekcja huty „Pokoju” zawiadomiła radę załogową, że zamierza urlopować na przeciąg 3 miesięcy 200 robotników. Powodu urlopowania dyrekcja nie podała. Sprawą tą ma się zająć komisarz demobilizacyjny.

Dwa wypadki otrucia.

Świętochłowice. Wskutek nieprzestrzegania przepisów lekarza, niejaki Paweł Staniczek z Świętochłowic zażył większą ilość opium, wskutek czego utracił przytomność i zmarł po przewiezieniu go do szpitala. — Drugi wypadek otrucia zdarzył się w hucie „Silesia” w Lipinach. Tutaj uległ zatruciu kwasem siarczanym robotnik Konstanty Makowski z Lipin, zatrudniony w pralni tejże huty.

Zagadkowe straty kopalni węgla.

Świętochłowice. W tych dniach odbyło się walne zebranie akcjonariuszów spółki akcyjnej Godula, posiadającej na Śląsku kilka kopalń węgla. Z ogłoszonego sprawozdania wynika, że ostatni rok operacyjny został zamknięty stratą 5.7 milionów złotych. Kapitał zakładowy spółki wynosi 24 miliony a rezerwy 1.400 tysięcy zł. Kapitał rezerwowy pokryje więc tylko jedną czwartą strat. Wysokość ich trudno sobie jednak wytłumaczyć. Przemysł węglowy bowiem naogół się pokrywa, dając z małymi odchyleńmi drobne tylko straty lub na-

wet wykazując zyski jak Skarboferm. Akcjonariusze starają się zatem wyświetlić tajemnicę tych strat.

Przytrzymanie bluźniercy.

Lagiewniki w Świętochłowickim. Onegdaj wstąpił do tutejszego kościoła parafjalnego niejaki Wiktor Herbert z Bobrku w stanie pijanym i zachowywał się w sposób nieprzyzwoity. Gdy kościelny Seget gwałtem usiłował go wyprowadzić z kościoła, Herbert począł bluźnić i wyzywać kościelnego. Policja przytrzymała bluźniercę i osadziła w więzieniu.

Z Pszczyńskiego

Poradnia dla kalek.

Pszczyzna. W gmachu administracyjnym wydziału powiatowego otwarta została poradnia dla kalek w wieku do 18 lat. Poradnia czynna jest codziennie od godziny 9 do 12. Lekarzem poradni dla kalek jest dr. Cichy. Przyjmuje on w sprawach opieki nad kalekami w środy każdego pierwszego tygodnia w miesiącu w czasie od godziny 11 do 13 i od 16 do 18-tej.

Obrady magistrackiej komisji technicznej.

Mikołów w Pszczyńskim. Komisja techniczna przy magistracie m. Mikołowa rozpatrywała na swym ostatnim posiedzeniu prośbę inżyniera Rudzkiego, który żądał dopłaty 1259 zł. za wykonanie robót instalacyjnych w lodowni rzeźni miejskiej. Komisja poleciła magistratowi wypłacić mu żadaną sumę. Poza tym rozpatrywano jeszcze sprawę sprzedaży 250 m miejskich wodociągów. Postanowiono zwrócić się do polskiego związku miast o wyszukanie odpowiedniego kupca.

Z Rybnickiego

Sprawa wyborów do kasy chorych.

Rybnik. Na zebraniu budowlarzy dnia 25 lipca podnoszono sprawę wyborów do kasy chorych, które winny się odbyć w tym roku. Ciekawa rzecz, że wydział kasy chorych domaga się odbicia wyborów, podczas gdy zarząd proponuje nie wiadomo z jakich powodów. Większość członków składa się z budowlarzy, ceglarzy, robotników prac publicznych itp. zawodów sezonowych, które nie mają udziału w zarządzie. A ta większość domaga się wyborów.

Dobrowolne odżywianie dzieci bezrobotnych.

Knurów w Rybnickim. Miejscowy komitet niesienia pomocy bezrobotnym zajął się w tym miesiącu akcją dożywiania dzieci bezrobotnych. Dotychczas dożywia dzieci 17 rodzin. Są to przeważnie urzędnicy miejscowej kopalni z dyr. Janiszewskim na czele. Osoby, które chciałyby przyjąć z pomocą głodującym dzieciom, zechcą się zgłosić w urzędzie gminnym, pokój 17. Tutaj przyjmuje się również wszelkie ofiary na rzecz bezrobotnych.

Zmiana agentury.

Wodzisław w Rybnickim. Czytelnikom „Katolika” i „Gońca Śląskiego” donosimy, że z dniem 1 sierpnia br. agenturę na gazetę naszą obejmuje p. Katarzyna Bergerowa. Upraszamy zamawiać gazety u niej oraz nakłonić innych do czytania i abonowania. Dotychczasowej agentce p. Skorwanowej, która złożyła agenturę dobrowolnie, dziękujemy za jej gorliwą i życzliwą współpracę.

Z Tarnogórskiego

Statystyka bezrobotnych.

Tarnowskie Góry. Według ostatnich danych urzędu pośrednictwa pracy powiat tarnogórski liczy ogółem 3681 względnie 3668 bezrobotnych. Z tej liczby pobiera zasiłki 1871 względnie 1360 osób. W ciągu ubiegłego miesiąca przybyło 295 bezrobotnych. Do pracy zapośredniczono 192 osób.

Wyłożenie preliminarza budżetowego.

Lasowice w Tarnogórskim. W tych dniach wyłożony został do publicznego wglądu preliminarz budżetowy tutejszej gminy na rok 1931-32. Preliminarz wykazuje w przychodach sumę 31.588.12 zł., do czego dochodzi saldo z roku 1929 w wysokości 4.982.11 zł. i sumy przychodów w wysokości 8.970.09 zł. Przychód wynosi zatem 45.540.23 zł. a rozchód zaś 36.435.09 zł.

Z całej Polski.

Konkurs na pomnik Kilińskiego.

Warszawa. Ogłoszono zamknięty konkurs artystyczny na budowę pomnika Kilińskiego. Do konkursu zaproszono rzeźbiarzy Jackowskiego, Otto, Jakubowskiego i Głowińskiego. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 14 listopada. Pomnik stanie na pl. Krasieńskich przed kościołem garnizonowym, ale dopiero w 140-tą rocznicę walk, w których brał udział Kiliński. Rocznicą ta wypada za 3 lata.

Pierwsza uroczystość polskiej marynarki w kole podbiegunowym.

Warszawa. Linja „Gdynia-Ameryka” otrzymała radjodepeszę z pokładu okrętu transatlantyckiego „Polonja”, dążącego z 440 pasażerami do Nordcap. Depeszę wysłano w chwili przekraczania koła podbiegunowego po raz pierwszy przez polski okręt transatlantycki. Pasażerowie, wśród których znajdował się

marszałek senatu Wł. Raczkiewicz upamiętnili tę chwilę stanowiącą etap w dziejach polskiej żeglugi przez specjalny obchód.

Eksplodja prochu wśród gromadki dzieci.

Poznań. W Sanołężu, pow. szamotulski, w czasie nieobecności gospodarza Skrzypalika, do mieszkania jego wszedł 9-letni Edmund Rusinek i zabrał około 1 kg prochu. Proch ten zaniósł za stodołę, gdzie bawiło się troje dzieci Skrzypalika i wspólnie z nimi podpalił go. Nastąpiła straszliwa eksplozja, w wyniku której wszystkie dzieci odniosły bardzo poważne okaleczenia. Jak ustaliło śledztwo, Skrzypalik przechowywał proch, używany do celów myśliwskich w otwartym wiadrze.

Zamordował córkę, by nie ponosić kosztów leczenia.

Wilno. W Horadyszczy, pow. brzeskiego niejaki Szum, chcąc pozbyć się swej umysłowo chorej 25-letniej córki

Ustynji, wywabił ją nad Bug i uderzył kamieniem w głowę, wrzucił do rzeki. Onegdaj nad ranem fale wyrzuciły zwłoki nieszczęśliwej dziewczyny. Wszczęte śledztwo ujawniło zbrodniarza, który z całym cynizmem przyznał się do mordu, tłumacząc się, że chciał pozbyć się kosztów leczenia w szpitalu chorej córki.

Z dalszych stron.

Po skarby na dnie morza.

Dajren. Japoński król nurków Kataoka przystąpił do realizacji swego planu wydobycia skarbów, które mają się ukrywać w zatopionym w okresie wojny rosyjsko-japońskiej okręcie „Petropawłowsk”. Po rozsadzeniu przy pomocy miny żelaznego korpusu okrętu, nurkowie z Kataoka na czele przystąpili do poszukiwania skarbów. Przygotowaniom oraz akcji rozsadzania kadłuba okrętu przyglądały się olbrzymie rzesze publiczności.

SPORT.

Sensacyjne zawody bokerskie w Katowicach.

W piątek, dnia 31 lipca bm. o godz. 8.15 wieczorem zostaną rozegrane w ogrodzie p. Długajczyka przy placu Miarki w Katowicach sensacyjne zawodowe spotkania bokerskie. Polski Zawodowy Związek Bokerski, chcąc, ażeby pierwsza na wielką skalę zakrojona ta impreza w Katowicach wypadła udatnie — zaprosił na powyższe zawody szereg znakomych pięściarzy niemieckich, jak Cichosa, który swego czasu pokonał Tomaszewskiego przez k. o., eksmistrza Niemiec Reppela oraz Roltza. Oto program zawodów:

Waga półśrednia, 10 starć (rund): Bara (Myślowice) — Wochnik (Hajduki).

Waga lekka, 8 starć: Reppel (Berlin) — Górny (Król. Huta).

Waga półśrednia, 8 starć: Bolz (Berlin) — Kłarowicz (Król. Huta).

Waga półciężka, 10 starć: Cichos (Wrocław) — Kantor (Cieszyn).

W razie niepogody walki odbędą się w następny dzień tj. w sobotę. Przed zawodami i w czasie przerw — koncert.

Koniecznie musicie skorzystać z naszej

wysprzedaży sezonowej!

Początek: jutro, sobota, dnia 1-go sierpnia.

Uwzględniliśmy obecne ciężkie czasy - brak pieniędzy - bezrobocie i doszliśmy do wniosku

tanio tanio tanio! sprzedawać.

Zależy nam na wyprątnięciu naszych wielkich zapasów

odzieży dla panów i chłopców

i sprzedajemy jak długo zapas starczy.

Ubrania dla panów

angielskie wzory	20⁷⁵
ciemne wzory	26²⁵
granatowe i barwiste	34²⁵
sportowe z 2 spodniami . . .	39⁵⁰
sportowe z 2 spodniami . . .	45⁷⁵
sportowe z 2 spodniami . . .	52²⁵
kamgarnowe dwurzęd.	59⁵⁰
kamgarnowe pierwszorzędne	72⁷⁵

Płaszcze dla panów

angielskie wzory	23⁷⁵
gumowe nieprzemakalne . . .	21⁵⁰
nieprzemakalne	24⁵⁰
z wełny Frenchcoat	42²⁵
garbarynowe	53⁰⁰
kamgarnowe	68⁰⁰
Slepon angielski	79⁰⁰

Dla młodocianych

ubrania angielskie	21⁵⁰
ubrania sportowe	27⁰⁰
ubrania sportowe z 2 spodn. .	31⁰⁰
ubrania granatowe dwurzęd. .	34⁵⁰
ubrania kamgarnowe	43⁰⁰
płaszcze nieprzemakalne . . .	20⁵⁰
płaszcze z mat. „Loden” najtaniej.	

Knicker-Bocker dla tenisistów z sukna lub kamgarnu 7⁶⁰

Kurtki wiatrowe imit. skóra 11⁴⁰

Kurtki alpakowe pocz. od 14⁶⁰

Ubrania dla chłopców pocz. od 7⁸⁵

Spodnie dla chłopców 2⁸⁵ 2¹⁵

Towary tu nie podane po cenach znacznie niższych.

Odwiedzajcie nas!

Oszczędzicie dużo pieniędzy!

Zwróćcie uwagę na nasze okna.

Adolf Kreutzberger, Król. Huta ulica Wolności 29a

Program radiowy.

Niedziela, 2 sierpnia 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.15 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Muzyka lekka. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 Muzyka. 13.40 Skrzynka pocztowa. 14.00 Muzyka. 14.10 „Jeden ze świętych starożytnych Egiptu”. 14.25 Muzyka. 14.35 „Co to jest sen”. 14.50 Muzyka. 15.00 „Przysposobienie rolnicze”. 15.20 Muzyka. — 15.30 „Sposoby racjonalnego zaprawiania ziarna siewnego”. 15.50 Muzyka. 16.00 „Co słysząc, o czym wiedzieć trzeba”. 16.20 Muzyka. 16.40 Program dla dzieci starszych. 17.10 „Kwadrans buchaltera”. 17.30 Intermezzo muzyczne. 17.35 Komunikat „Z przed stu lat”. 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry polskiej państwowej. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Koncert z płyt gramofonowych. 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 „Święto narcyzów”. 20.15 Koncert. W przerwie kwadrans literacki. 22.00 Feljton pt.: „Egzotyczne typy”. 22.15 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. 22.30 Recital śpiewaczy Anieli Słemieńskiej. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek, 3 sierpnia 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikat gospodarczy. 15.25 „O zwalczaniu i zapobieganiu gruźlicy”. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Pogadanka literacka w języku francuskim. 17.10

Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 „Pan Podkomorzy i Klucznik”. 18.00 Muzyka lekka w wyk. zespołu gitarzystów z Wiednia. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 „Gospodarka ciepła słońca”. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radiowy. 20.10 Komunikaty strażyactwa śląskiego. 20.15 Koncert z racji Międzynarodowego Kongresu Esperantystów (Kraków), w przerwie: Feljton: „Orlemloty”. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.20 Komunikat meteorologiczny. 22.30 Muzyka lekka i taneczna.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie
w dniu 30 lipca 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 1/2 zł. Funt szterlingów angielskich 43.25 zł. 100 franków francuskich 34.90 zł. 100 szylingów austriackich 125.19 zł. 100 koron czeskich 26.38 zł. 100 lir włoskich 46.61 zł. 100 franków szwajcarskich 173.64 zł. 100 guldenów holenderskich 359.10 zł. 100 lei rumuńskich 5.30 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu
w dniu 30 lipca 1931 r.

Zyto nowe, zdrowe, suche, zdadne do prze-miału 17.75—18.25. Pszenica stara 20.50—21.00. Jęczmień zimowy 17.50—18.50. Owies pastewny stary 27.50—28.50. Mąka żytnia 65 procent 34.00 do 35.00. Mąka pszenna 65 procent 34.50—36.50. Otręby żytnie 13.50—14.50. Otręby pszenne 13.00 do 14.00. Otręby grube 14.50—15.50. Rzepak 26.00—27.00. Słoma prasowana 3.00—3.20. Siano luźne 6.00—6.30. Siano prasowane 6.70—7.00. — Ogólne usposobienie spokojne.

Ceny za produkty rolne z dnia 31 lipca rb.

podane przez „Raffelsena” hurtownię towarów
w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Za 100 kg. żyto krajowe zł. 24.00—25.00, psze-nica krajowa zł. 25.00—26.00, owies krajowy pa-stewny 30.00—31.00.

Pasze treściwe za 100 kg. loco stacja odbior-cza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48% zł. 28.00—29.00, makuch sło-niecznikowy 46% zł. 26.00—27.00, makuch lniany 33.00—34.00, makuch rzepakowy 25.00—26.00, o'ręby żytnie 15.00—16.00, otręby pszenne zwy-kłe 15.00—16.00, otręby pszenne średnio-grube 15.50—16.00, słoma prasowana żytnia 7.00, psze-na 7.00, owsiana 7.00. Usposobienie słabsze!

Sprawy towarzystw.

Suchagóra. W niedzielę, dnia 2 sierpnia o godz. 2 po południu odbędzie się na sali p. Cem-pulika zebranie filii Związku inwalidów, wdów i sierot górniczych i hutniczych z Suchejgóry, Łazarówki i Blechówki. Radzić będziemy o wa-żnych sprawach, wobec czego liczny udział zor-ganizowanych i niezorganizowanych bardzo po-żądany. Referent przybędzie z głównego zarzą-du z Katowic.

Szarlej. Związek Inwalidów Wojennych R. P. urządza w niedzielę, dnia 2 sierpnia br. miesię-czne zebranie w lokalu p. Grabowskiego o godz. 5 po południu. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Piekary Rudne. W niedzielę, 2 sierpnia o godz. 4 popołudniu odbędzie się na sali p. Mo-rawca zebranie inwalidów, wdów i sierot górni-czych i hutniczych. Ze względu na bardzo ważne sprawy liczny udział konieczny. Uprasza się re-ferenta z głównego zarządu, który będzie w tym

sanym dniu w Suchejgórze, aby przybył także na nasze zebranie.

Zebrania i uroczystości Związku gór-ników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 2 sierpnia br. odbywać się będą zebrania i uroczystości Związku górników, ZZP. w niżej podanych miejscowościach, na któ-re uprasza się członków i sympatyków oraz za-proszonych gości o liczne i punktualne przyby-cie:

Siemianowice: Zebranie o godz. 15 w lokalu pana Uhera; referent dru. Ogrodowicz.

Bogucice: 25-letnia rocznica założenia filii. O godz. 9.30 wymarsz ze sztandarem do kościoła na nabożeństwo. O godz. 16 uroczyste zebranie na sali pana Kozy. W poniedziałek, dnia 3 sier-pnia br. o godz. 6 nabożeństwo za zmarłych członków Związku górników ZZP.

Murcki: Uroczystość poświęcenia sztandaru O godz. 9.30 wymarsz po sztandar i do kościoła na nabożeństwo, w czasie którego odbędzie się poświęcenie sztandaru. O godz. 14 akademja oraz koncert w ogrodzie pana Kukowki. O godz. 19 zabawa taneczna.

Baczność Podoficerowie Rezerwy zamieszkali w Niewiadomiu.

W niedzielę, dnia 2 sierpnia rb. o godz. 14-ej na sali p. Dryszla w Niewiadomiu odbędzie się zebranie organizacyjne celem założenia koła podoficerów rezerwy zamieszkałych w Niewia-domiu i okolicy. Na zebranie to Komitet Orga-nizacyjny zaprasza wszystkich niezorganizowa-nych podoficerów.

Nakładem firmy „Katolik” spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Dru-kiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Kato-wice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za re-dakcję odpowiada Franciszek Godula,

Chorym!

3440

Ciślak, naturalista Katowice, ul. Młyńska 15

Pismo „Droga do Zdrowia” wysyła bezpłatnie.

„MERKUR”

Dom Meblowy / Katowice,
ul. Stawowa 3 (w podwórzu)

Polecamy w wielkim wyborze **MEBLE** wszelk. rodzaju
Sypialnie dębowe od zł. 1.000 — Kuchnie kompl.
od zł. 240.—

Dogodne warunki spłaty, miesięczn. od zł. 10 począwszy.
Meble dostarczamy bezpłatnie na cały Górny Śląsk.
Przy zakupie mebli klienteli z prowincji zwracamy
koszta podróży.

Zwracamy uwagę P. T. Klienteli, że skład nasz znaj-
duje się **nie** przy ul. 3-go Maja w firmie Dom Bła-
watów „Merkur” **tylko**

przy ul. Stawowej nr. 3 w podwórzu.



Wielka Loteria na Pomnik Wdzięczności

Najśw. Serca Pana Jezusa
w Poznaniu
odbędzie się
w dn. 7, 8 i 9 września 1931 r.
Cena losu tylko 3,— zł.
Kilkanaście tysięcy wygranych
wartości 90.000 zł.

Zdrowie

dobrobyt w rodzinie, gdy się abonuje

„Dobro Ludu”

Katowice, pl. Wolności 9, I. p.



Persil w czasie jednorazowego krótkiego zagotowania wy-twarza miliony drobnienieńkich pęcherzyków. Przenikają one tkaninę i usuwają wszelki brud. Nadzwyczajna siła czyszczą-ca pęcherzyków Persilowych czyni zbytecznym wszelki wysiłek ręczny.

Persil to Persil

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje
ofertowy pisemny

przetarg publiczny

na wykonanie robót brukarskich na trzech odcinkach dróg: Bytom-Będzin, Mikołów-Zawisz i Skoczów-Bielsko o łącznej powierzchni około 17.500 m² z terminem składania ofert do dnia 10-go sierpnia br. godz. 11.

Bliższe szczegóły przetargu podane są w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego na tablicy Wydziału Robót Publicznych, gmach Wojewódzki, IV piętro.

Za Wojewodę: 3492

Dr. Inż. Kaufman, m. p.

Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Rozpowszechniajcie
naszą gazetę!

Tylko kilka dni

BEZPŁATNIE

Mimo bajecznie tanich cen, otrzymuje każdy przy zakupie za:

- 5 zł 1 duże lustro kuchenne
- 10 „ 1 duża „Kalklora” pasta do zębów
- 20 „ 1 „Kalklora” duża
- 30 „ 6 kieliszków do wina
- 40 „ serwis do likieru
- 50 „ serwis do wina z tacą niklową
- 100 „ serwis do herbaty
- 150 „ porcelan. serwis do kawy na 6 osób
- 200 „ „Niespodzianka” o zawartości 20 sztuk
prakt. przedmiotów dla domow. użytku.

Korzystajcie zatem z nadzwyczajnej okazji albowiem podarunki powyższe rozdzielone zostaną **jedynie w miarę zapasu.**

Polecam wielki wybór artykułów: szkła, porcelany krajowe i zagraniczne, fajans, słoje i apa-raty do zaprawy, maszynki do lodów, walizki, plecaki, necessary skórzane i torby szkolne, kosmetyki, wyroby niklowe, stalowe, posrebrzane, skórzane i galanterijne, przybory do go-lenia, grzebienie, praktyczne artykuły podarunkowe i zabawki własnego wyrobu.

Handlarze i odsprzedawcy z powyższego udogodnienia nie korzystają!

FRYDERYK FUCHS

Królewska Huta, ulica Wolności 28.

3489

Tylko kilka dni

Aleksy Waldberg, Rybnik

zegarmistrz, jubiler i optyk, fachowiec
od r. 1900. — Własny warsztat.

Od 1 lipca znajduje się mój skład przy
ul. Łony 9, w domu p. Solorza.

Polecam się nadal łaskawej pamięci
Szan. klienteli. Obsługa rzetelna. Daje
za gotówkę i na raty na dogodnych wa-runkach spłaty. 3463

Głuchota uleczalna.

Wynalazek Eufonia zademonstrowany specjali-stom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłat-nej pouczającej broszury. Adres: Eufonia Liszki koło Krakowa. 3274

Unieważniam

zgubioną książeczkę woj-skową oraz kartę mobili-zacyjną wystawioną przez P. K. U. Pszczyna na na-zwisko Garbulowski Syl-wester. Obszary, powiat Rybnik. 3491

Place budowlane

przy szosie zaraz do sprze-dania. **Juliusz Knap**
Orzesze — Kąty 26. 3488